

UKRYTE NEKROPOLIE – ODCZYTYWANIE PRZESTRZENI CMENTARZY EWANGELICKICH GMINY EŁK

Anna Majewska

Katedra Geografii Politycznej, Historycznej
i Studiów Regionalnych
Wydział Nauk Geograficznych
Uniwersytet Łódzki

1. Wprowadzenie

Cmentarze protestanckie współtworzą malowniczy mazurski krajobraz. Stanowią dziedzictwo materialne społeczności, których już na tym obszarze nie ma, lub które przetrwały w postaci szczątkowej – pojedynczych osób, które zachowały pamięć o przedwojennych ewangelickich wspólnotach. Zapomniane i ukryte wśród gęstwiny leśnej nekropolie są dzisiaj często jedy-
nymi relikdami osad, których geneza sięgała niekiedy XVI w. a więc czasów akcji kolonizacyjnej tzw. Wielkiej Puszczy¹. Od połowy XVII w. na wykarczowanych terenach zakładano nato-

¹ Zob. więcej w: G. Białuński, *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy»” (do 1568 roku) – starostwa piskie, ełckie, straduńskie, żelowskie i węgoborskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.

miast tzw. wsie szkatułowe. Niezależnie od tego to właśnie niewielkie XIX- i XX-wieczne nekropolie są jedynymi składowymi wsi zlikwidowanych w wyniku działań wojennych i powojennych — przesiedleń i migracji ludności. Są śladami przeszłości. Cmentarze funkcjonują w krajobrazie w oderwaniu od ludności, która je użytkowała, zatem po kilkudziesięciu latach od ostatnich pochówków pozostają w zawieszeniu pomiędzy istnieniem a zanikiem. Obiekty podlegają działaniu zarówno procesów przyrodniczych, takich jak wietrzenie biologiczne, zachodzące na skutek intensywnej sukcesji roślinności i działalności zwierząt, jak i wpływom antropogenicznym, spośród których największe znaczenie dla istnienia obiektów ma dewastacja. Wiele z nich stanowi już dzisiaj destrukty pierwotnych założeń, których zrekonstruowanie nastrocza trudności w wyniku braku źródeł pisanych i ikonograficznych oraz przekazów historii mówionej, co wiąże się również z coraz mniejszą liczbą naocznych świadków dziejów tych obiektów.

Wyniki kwerend przeprowadzonych przez autorkę wskazują na to, że na temat mazurskich cmentarzy ukazało się dotychczas niewiele opracowań. W głównej mierze mają one charakter sygnałny, jedynie zarysowujący tę problematykę¹. Do rzadkości należą prace o charakterze dokumentacyjnym, typu *case study*, lub stanowiące przyczynek do dalszych studiów². Niektóre z opracowań, sugerujące tytułami szersze ujęcie tematu nekropolii omawianych obszarów to wydania albumowe, choć bogate w dane typu inwentaryzacyjnego są właściwie pozbawione analiz syntetycznych, jak tytuł „Mazurskie cmentarze. Symbole w krajo-

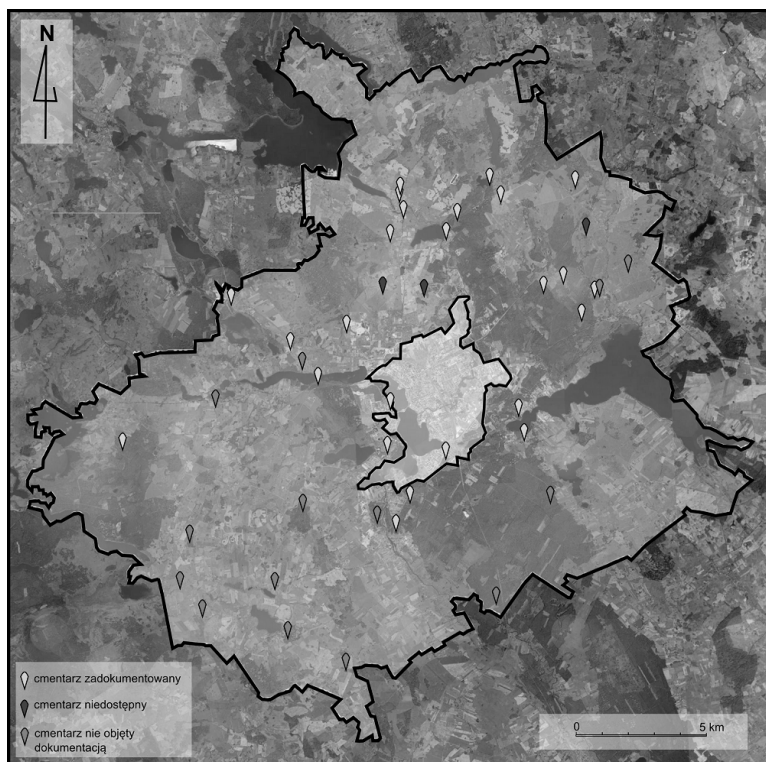
¹ Charakter taki posiada opracowanie B. Antonowicz, *Dziedzictwo kulturowe Warmii — Mazur — Powiśla. Stan zachowania, potencjały i problemy*, Olsztyn 2006.

² Tego typu pracowaniami są: K. Bielawny, *Nekropolie w granicach parafii ewangelickich Nawiady, Piecki i Stara Ukta przed 1945 r.*, „Znad Pisy”, nr 15, 2006; A. Myśliński, *Cmentarze Puszczy Piskiej*, „Spotkania z zabytkami”, nr 2 (60), 1992; T. Żurkowska, *Roślinność zapomnianych mazurskich cmentarzy — symbolika i wierzenia ludowe*, „Znad Pisy”, nr 9, 2000; T. Żurkowska, *Warto odwiedzić mazurskie cmentarzyki*, „Znad Pisy”, nr 12, 2003.

brazie”” T. Żurkowskiej. Jednakże to właśnie lektura ostatniego z opracowań oraz wieloletnie, „turystyczne”” obserwacje mazurskiego krajobrazu skłoniły autorkę do refleksji nad jego zapomnianymi elementami, jakimi są cmentarze, co stało się asumptem do podjęcia badań w tym zakresie.

Przedmiotem analizy w artykule są cmentarze protestanckie zlokalizowane w granicach gminy Ełk. Na tym niewielkim obszarze, bo liczącym blisko 400 km² i stanowiącym 1,65% powierzchni województwa warmińsko-mazurskiego, znajdują się co najmniej 42 protestanckie miejsca zorganizowanego pochówku¹. Autorka zinwentaryzowała 25 z nich (ryc. 1) podczas badań przeprowadzonych w ciągu 6 dni terenowych w dniach 28 lipca – 5 sierpnia 2016 r. Prospekcja powierzchniowa obiektów obejmowała zadokumentowanie terenu nekropolii, ich stanu zachowania, odpisanie inskrypcji epitafijnych oraz sporządzenie planów sytuacyjnych założeń przestrzennych cmentarzy. Przeprowadzono również kwerendę w ełckiej delegaturze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, pozyskując dane ewidencyjne dla 11 obiektów objętych badaniami. Celem referatu jest wskazanie (na podstawie przeprowadzonych badań) sposobów odczytywania przestrzeni protestanckich nekropolii. W opracowaniu została zasygnalizowana problematyka badania cmentarzy w kontekście otaczającego krajobrazu. Poruszono również zagadnienia dotyczące wewnętrznej struktury obiektów. Autorka scharakteryzowała zasadnicze elementy ewangelickich założeń cmentarnych obszaru badań (granice obiektów, kwatery rodowe, typy pomników nagrobnych) i ich obecność (lub ich reliktyw) w terenie.

¹ Szacunki dokonane przez autorkę na podstawie analiz archiwalnych materiałów kartograficznych (głównie arkuszy map *Topographische Karte* 1:25 000, z lat 1870–1945), dostępnych za pośrednictwem portalu Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego (www.mapywig.org, dostęp: 15–16.10.2016 r.).



*Ryc. 1. Cmentarze protestanckie w granicach gminy Ełk
(opracowanie własne)*

2. Interpretacja przestrzeni cmentarzy ewangelickich — jak rekonstruować historię?

Cmentarze protestanckie to obiekty, które są, co już zostało podkreślone, przede wszystkim dziedzictwem społeczności z którymi ich związek został zerwany na skutek wydarzeń wojennych i powojennych. Wspólnoty wyznaniowe, w których użytkowaniu się znajdowały przestały istnieć lub funkcjonują w zmienionych strukturach organizacyjnych, gospodarując pojedynczymi miejscami pochówków. Cmentarze protestanckie należąc

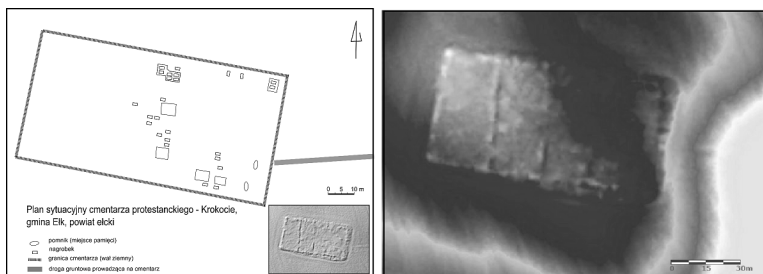
zatem bardziej do przeszłości niż teraźniejszości są dziedzictwem mazurskiej ziemi, świadectwem funkcjonowania i wielowiekowej obecności wielu lokalnych społeczności zamieszkujących puszczańskie tereny. I chociaż jest to przeszłość niezbyt odległa, bo zamykająca się w przedziałach kilkudziesięcioletnich, nie posiadamy właściwie żadnych danych na temat historii tych obiektów (czasami nawet ich istnienia) lub mają one charakter jedynie szczątkowy. Informacją na temat danego miejsca pochówków jest często jedynie oznaczenie na archiwalnej mapie *Topographische Karte* (1:25 000), co umożliwia dokonanie lustracji w terenie. Cmentarze pozostają wówczas jedynymi, niemymi świadkami historii. Dlatego tak ważne jest podejmowanie trudu dokumentacji i interpretacji ich przestrzeni. Pozwala to na zachowywanie pamięci o lokalnych dziejach właśnie przez pryzmat obiektów dziedzictwa kulturowego, które podlegają nieustannemu działaniu czynników niszczących. Wydaje się, że jest to ostatni moment na podjęcie badań naukowych o tym charakterze. Jak ukierunkować podejmowane działania, aby ich efektem było wyabstrahowanie informacji na temat dziejów społeczności protestanckich i obiektów, którymi rozporządzały? Jest to zagadnienie złożone, tak jak skomplikowane są losy poszczególnych cmentarzy. Autorka na podstawie własnych doświadczeń w badaniach dotyczących przestrzeni nekropolii¹, wskaże zastosowanie wybranych metod nieinwazyjnej prospekcji terenów grzebalnych, ukierunkowanych na pozyskanie kluczowych dla badań informacji.

Niewątpliwie najważniejsze w prowadzeniu badań dotyczących nekropolii jest jak najdokładniejsze przeprowadzenie

¹ Autorka w latach 2015–2016 opracowała pracę magisterską na temat „Żydowskie obiekty religijne w województwie śląskim”, której obszerną część stanowiła analiza cmentarzy. W lipcu 2016 r. autorka zrealizowała inwentaryzację XIX-wiecznego cmentarza katolickiego na wzgórzu zamkowym w Lelowie (powiat częstochowski), na podstawie której przeprowadziła wieloaspektową analizę jego przestrzeni.

inwentaryzacji danego założenia cmentarnego. Sporządzony plan sytuacyjny, zawierający rozmieszczenie nagrobków i przebieg ciągów komunikacyjnych będzie stanowić materiał wyjściowy do dalszych analiz. Dołączając do planu odpis inskrypcji epitafijnych można następnie przeprowadzić analizę dotyczącą kierunku rozwoju przestrzeni grzebalnej, podjąc próbę określenia najstarszej i najmłodszej części założenia na podstawie chronologii pochówków. Dokonanie szczegółowej dokumentacji terenowej okazało się jednak zawodne w przypadku obiektów trudno dostępnych i takich, po których przemieszczanie się i prowadzenie pomiarów było znacznie utrudnione przez wysoką roślinność o znacznym zagęszczeniu, w zwarty sposób porastającą interesujący badaczkę teren. Również znacząca niekompletność substancji nagrobkowej oraz wyraźne jej przemieszczenia względem pierwotnego usytuowania w obrębie cmentarza utrudniały analizę przestrzenną. W zbadaniu temporalności wybranych obiektów niebagatelną rolę odegrało zastosowanie efektów lotniczego skaningu laserowego — narzędzi LiDAR¹. Wizualizacje ukształtowania terenu metodą cieniowania bardzo dokładnie odtwarzają to, co niedostrzegalne dla ludzkiego oka podczas wizji terenowej ze względu na obecność szaty roślinnej zarastającej np. zagłębienia terenu, czyniąc je tym samym niewidocznymi. Analiza obrazowania LiDAR dla terenu cmentarza znajdującego się w Krokociach (przedwojenne Soffen) umożliwiła postawienie hipotezy o wieloetapowości jego rozwoju przestrzennego, ze względu na widoczne wyraźne wypukłe, niskie ziemne formy liniowe w jego zachodniej i centralnej części (ryc 2). Mogą one stanowić pozo-

¹ LiDAR jest metodą uzyskiwania trójwymiarowego obrazu ukształtowania powierzchni terenu z danych lotniczego skaningu laserowego (więcej informacji www.lidar-uk.com, do.: www.geoportal.gov.pl stęp: 16.10.2016 r.; Ł. Banaszek, *Przeszłe krajobrazy w chmurze punktów*, Poznań 2015). Autorka w swoich badaniach korzystała z gotowych numerycznych modeli wysokościowych, opracowanych dla platformy m.in w ramach projektu ISOK — Informatycznego Systemu Ośłony Kraju.



Ryc. 2. Cmentarz w Krokociach (Soffen) w gminie Ełk
 Plan nekropolii oraz obraz LiDAR w ujęciu dynamicznej skali barw.
 (opracowanie własne; wizualizacja LiDAR — www.geoportal.gov.pl)

stałości pierwotnych granic nekropolii we wczesnych stadiach jej rozwoju. LiDAR jest narzędziem, które umożliwia również szybkie i stosunkowo dokładne rozpoznanie przebiegu granic obiektów znajdujących się na terenach trudno dostępnych. Wizualizacje ukształtowania terenu mogą służyć do identyfikacji reliktyw dawnych ciągów komunikacyjnych prowadzących do cmentarzy, ruin obiektów kubaturowych znajdujących się niegdyś na obszarze nekropolii oraz układów kwater. Przesłanki takie następnie należałoby zweryfikować podczas lustracji terenowej. Autorka pragnie podkreślić, że to właśnie terenowa inwentaryzacja obiektów powinna stanowić nieodłączną składową, a właściwie podstawę prowadzenia badań nad obiektami dziedzictwa kulturowego. Dokumentacja taka, nawet jeśli w niewielkim stopniu, ale zawsze pogłębia wiedzę na temat obiektów, wnosząc informacje o ich fizjonomii i stanie zachowania oraz towarzyszącym im kontekście przestrzennym.

Stosunkowo mało informacji można pozyskać na temat cmentarzy protestanckich, które w ciągu dziesięcioleci podlegały licznym przekształceniom, szczególnie ponownym reeksplorowaniu przestrzeni grzebalnej przez inne wspólnoty religijne, np. rzymskokatolickie. Sytuacja taka dotyczy dwóch cmentarzy obszaru badań, zlokalizowanych w Nowej Wsi Ełckiej i Pisanicy.

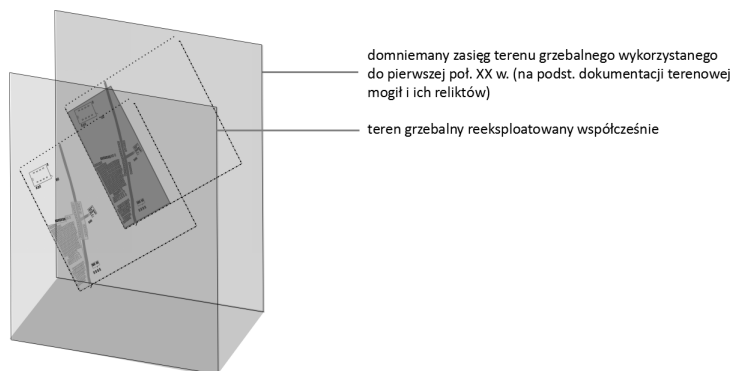
Obiekty takie stanowią rodzaj kulturowego palimpsestu (ryc. 3). Koncepcja jest stosunkowo popularna w studiach nad krajobrazem kulturowym¹. Podobnie jak w piśmiennictwie — jeden pergamin po wywabianiu tuszu był kilkakrotnie zapisywany, tak w przypadku cmentarza — ta sama przestrzeń grzebalna była co najmniej dwukrotnie wykorzystana. Podobnie również, pomimo istnienia już młodszej, współczesnej warstwy pochówków, dawna nekropolia nadal jest częściowo czytelna, za pośrednictwem zachowanych reliktów. W przypadku cmentarza w Pisani-cy, jedynym, bardzo czytelnym elementem pierwotnego założenia cmentarnego jest metalowy, prawdopodobnie XIX-wieczny żeliwny krzyż o trójlistnych zwieńczeniach ramion². Na podstawie dokumentacji cmentarza z 1995 r. wykonanej na potrzeby WUOZ³ można stwierdzić, że jest on usytuowany *in situ* lub został jedynie nieznacznie przemieszczony względem pierwotnego położenia. Tym samym można na tej podstawie (w obliczu braku dokumentacji cmentarza ewangelickiego), podjąć próbę wykreślenia domniemanego zasięgu wykorzystania przestrzeni grzebalnej przez wspólnotę protestancką do końca XIX w.⁴ (ryc. 4). W gwoi ścisłości — można wykreślić obszar, który z pewnością został wykorzystany. Podobna sytuacja zachodzi na terenie cmentarza w Nowej Wsi Ełckiej, z tą różnicą, że na jego obszarze

¹ M.in. J. Kijowska, A. Kijowski, W. Rączkowski, *Krajobraz i polityka — wybrane aspekty wpływu decyzji politycznych na zmiany krajobrazu w Polsce*, „Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 15, Sosnowiec 2011, s. 103—115.

² Z jednej strony krzyża umieszczone zostały personalia osoby zmarłej — *Magdalene Proeck*. Natomiast po stronie dystalnej znalazła się, spisana minuskułą inskrypcja, głosząca: „Lasser die Kindlein zu mir kommen”, co oznacza „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie”, a więc stanowi cytat z Nowego Testamentu (ewangelia św. Marka) (na podstawie własnych materiałów inwentaryzacyjnych).

³ Karty udostępnione autorce w delegaturze WUOZ w Ełku.

⁴ W obliczu braku na nagrobku daty śmierci, autorka wydatowała powstanie krzyża na II poł. XIX w.



*Ryc. 3. Cmentarz jako palimpsest. Na przykładzie obiektu w Nowej Wsi
Ełckiej (opracowanie własne)*

zachowało się już znacznie więcej reliktywów pierwotnego założenia — zarówno pojedyncze nagrobki, jak i dwie kwatery rodowe. Wykreślenie zasięgu pochówków protestanckich na tej podstawie jest dokładniejsze.

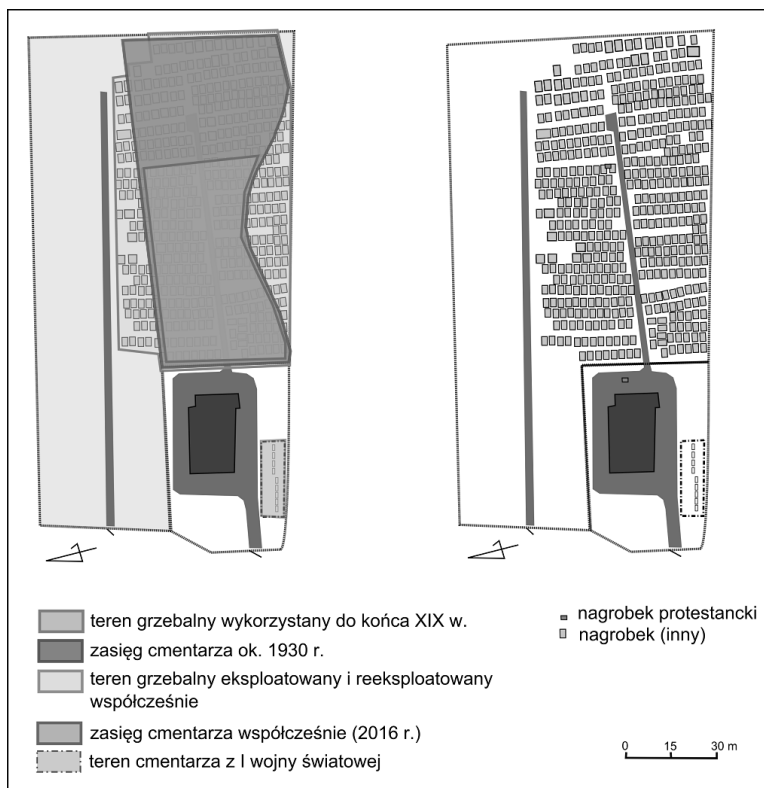
Niebagatelną rolę w kwestii rekonstrukcji dziejów nekropolii protestanckich odgrywają wspomnienia świadków pamiętających przestrzeń badanych obiektów z lat wcześniejszych oraz posiadających wiedzę na temat osób tam pochowanych, ewentualnych opiekunów nekropolii i innych cennych informacji, które mogą okazać się kluczowe w procesie badawczym. Wagę danych o charakterze jakościowym, jakie można uzyskać podczas wywiadów m.in. z mieszkańcami miejscowości, w których znajdują się nekropolie poświadczają m.in. informacje uzyskane przez autorkę podczas badań przeprowadzonych w Miejscowości Miluki (przed 1945 r. — Mylucken). Cmentarz ewangelicki znajdujący się przy północno-wschodnim skraju wsi graniczy bezpośrednio z zabudowaniami mieszkalnymi, co oznacza, że zachodzi stała interakcja obiektu z miejscową ludnością. Dodatkowo podczas lustracji terenowej autorka stwierdziła, że obiekt nosi ślady stałej

opieki. Na jego terenie znajduje się zadbane kwatera rodzinna o wymiarach 3,2 m na 5,6 m ogrodzona płotem drewnianym datowanym na początek XXI w. Inwentaryzacja cmentarza nie przyniosła jednak zbyt wielu dodatkowych faktów (m.in. nieczytelne inskrypcje epitafijne). Dopiero rozmowy przeprowadzone z mieszkańcami dostarczyły informacji na temat tego miejsca. Okazało się, że w ogrodzonej kwaterze pochowani zostali członkowie rodziny Kulszewskich, m.in. dwójka dzieci, które nie mają oznaczonych grobów. Jeden z mieszkańców, który po II wojnie światowej zamieszkał w ich domu otoczył groby opieką, ogradzając je płotem. Dogląda ich do dzisiaj, pomimo podeszłego wieku. W Milukach mieszka również mężczyzna, którego krewna została pochowana na tym cmentarzu w 1945 r., kiedy to pogrzeb odbył się w prowizorycznych warunkach, bez udziału księdza. Według wiedzy i wspomnień mieszkańców cmentarz przed II wojną światową był ogrodzony metalową siatką, a wejście na jego teren prowadziło przez kutą, metalową bramę. Co więcej na cmentarzu znajdowały się nagrobki z żeliwnymi krzyżami, które po 1945 r. zostały rozkradzione. Część cmentarza została prawdopodobnie zagospodarowana przez zbudowany po II wojnie światowej dom, graniczący obecnie z nekropolią od strony zachodniej.

W latach 90. XX w. dawni mieszkańcy wsi Mylucken przyjeżdżali zobaczyć rodzinną wioskę i cmentarz. Teraz poza kilkoma osobami, nikt już nie pamięta o ewangelickim, przydrożnym mogilniku...¹.

Wyniki przeprowadzonych przez autorkę badań mają charakter m.in. aplikacyjny, wskazując, że poprzez poznanie mikrohistorii — losów pojedynczych obiektów, poszerza się wiedzę na temat losów społeczności. Czerpiąc zarówno z metodologii dyscyplin humanistycznych, jak i nauk o Ziemi oraz szerokiego spektrum narzędzi badawczych im przypisanych autorka nadaje badaniom wymiar bardziej holistyczny, a nie jedynie wąskospe-

¹ Na podstawie zapisu rozmów przeprowadzonych przez autorkę z mieszkańcami wsi Miluki, w dniu 30.07.2016 r.



*Ryc. 4. Cmentarz w Pisanicy — reorganizacja przestrzeni
grzebalnej (opracowanie własne)*

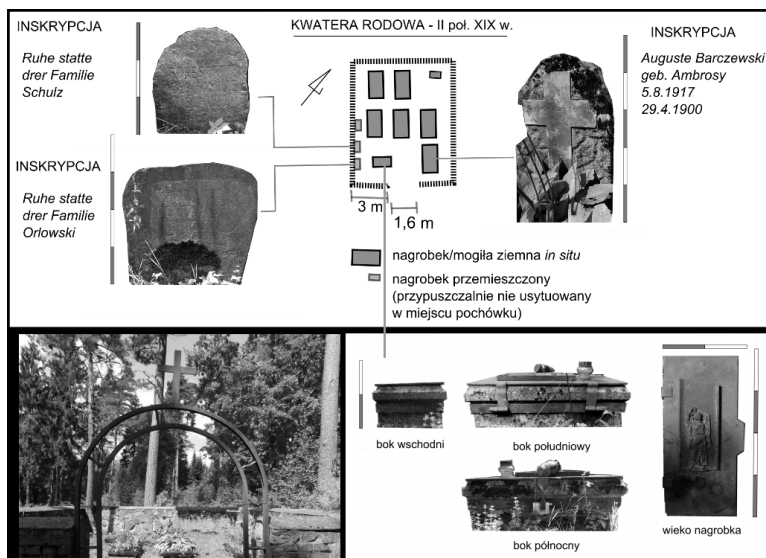
cialistyczny. Czyni to historię i poznanie danych społeczności bardziej pełnymi.

Można określić wymiar i zasięg poszczególnych zjawisk, dotyczących np. sposobów użytkowania obiektów i przemian zachodzących na ich obszarze, również w kontekście zjawisk natury społeczno-politycznej, które w przypadku wyznawców protestantyzmu obszaru mazurskiego mają szczególne znaczenie.

3. Elementy założeń cmentarnych i ich relikty w krajobrazie

Cmentarze gminy Ełk to przede wszystkim obiekty, które można postrzegać przez pryzmat ich zachowanych reliktyw. Są to niestety przestrzenie znacząco zdewastowane, pozbawione większości substancji nagrobkowej z daleko posuniętym procesem swoistego rozkładu i destrukcji pierwotnego założenia. Autorka prowadząc badania dokumentacyjne po pewnym czasie spostrzegła główny element, który wyróżnia cmentarze protestanckie w krajobrazie. Są nim granice. Wiele z obiektów znajduje się w obrębie terenów zalesionych. Stosunkowo gęsta i wysoka (od ok. 0,5 m w okresie wegetacyjnym) szata roślinna uniemożliwiała często zidentyfikowanie nagrobków z większej odległości. Natomiast podczas rozpoznawania terenowego głównym z wyróżników były (pomijając obiekty ogrodzone) liniowe formy ukształtowania powierzchni, o bezsprzecznym pochodzeniu antropogenicznym, czyli graniczne rowy i wały. To one w pierwszej kolejności znacząco wyróżniały się w stosunkowo monotonnym krajobrazie leśnym. Szczególnie dobrze zachowane granice ziemne można zaobserwować w obrębie cmentarzy protestanckich, które zostały założone z dala od siedzib ludzkich, na terenach, które do dzisiaj uległy przekształceniom w ograniczonym stopniu ze względu na niewielki przestrzenny rozwój osadnictwa. Tylko w niewielu przypadkach przestrzeń cmentarzy protestanckich wydzielona jest w krajobrazie przez ogrodzenia drewniane (np. Różyńsk — na terenie lasu), metalowe (cmentarz na południu Ełku) czy kamienne (Chrzanowo). Są to przede wszystkim elementy o proveniencji drugiej połowy XX w. i początków XXI w. Z jednej strony spełniają funkcję ochronną, mając na celu przeciwdziałanie celowej destrukcji założeń. Z drugiej jednak strony wyraźnie separują obiekty od otoczenia, podkreślając ich antropogeniczny charakter i zakłócając ich związek ze środowiskiem przyrodniczym, którego integralną częścią stawały się w miarę

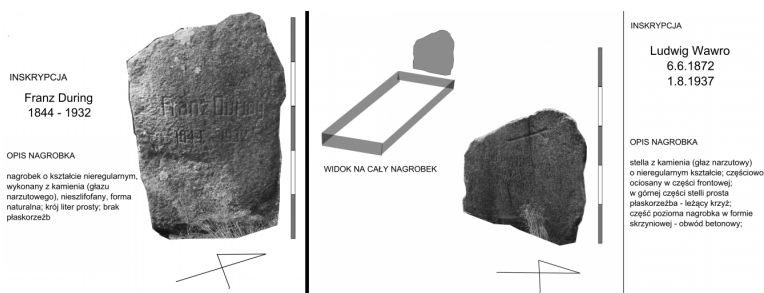
upływu czasu. Bardzo charakterystycznym elementem protestanckiego założenia cmentarnego jest kwatery rodzinna/rodowa (przykład — ryc. 5). Jest to teren grzebalny, który został wydzielony z przestrzeni cmentarza w celu pochówku osób ze sobą spokrewnionych i spowinowaconych. W obrębie analizowanych cmentarzy granicami takich kwater były najczęściej ogrodzenia metalowe, płoty z drewnianych sztachet, oraz ogrodzenia metalowo-kamienne (również betonowe). Rzadziej zaobserwować można kwaterę wydzieloną oznaczeniem ziemnym, w postaci rowu lub wału, lub np. powierzchniowego obniżenia/wyniesienia gruntu w stosunku do terenu otaczającego, prawdopodobnie z uwagi na niepraktyczność tego rozwiązania, które mogłoby przyczynić się do procesu podmywania i destrukcji grobów (szczególnie w obrębie zagłębień). Ponadto z uwagi na to, że szczególnie leśne i śródpolne cmentarze nie były ogradzane, a jedynie otaczane wałami i rowami, wewnętrzne ogrodzenia miały spełniać dodatkową funkcję ochronną, np. zapobiegać rozkopywaniu pochówków przez zwierzęta. Niewątpliwie posiadały również wymiar symboliczny — wydzielenia sfery prywatnej w miejscu publicznym, jakim jest cmentarz. Takie przypuszczenie dotyczy szczególnie kwater, które oddzielone są od otoczenia ogrodzeniem uniemożliwiającym, lub znacznie ograniczającym wgląd osób postronnych — np. otoczona wysokim, 1,5 metrowym murem kwatery w Nowej Wsi Elckiej. Spotyka się również takie kwatery rodowe, które dominują nad pozostałą częścią cmentarza — nie znamy historii osób w nich pochowanych, ale być może byli to członkowie znanego, poważanego lub po prostu zamożnego lokalnego rodu. Można to stwierdzić np. po wyróżniających się formach nagrobków, które odstępują formą architektoniczną od otaczających — wyróżniają się detalem, gabarytem, bardziej szlachetnym kamiennym budulcem (kwatery na cmentarzu położonym na północ od wsi Siedliska). Kwatery rodowe posiadają różne formy przestrzenne: regularne i nieregularne. I na tej podstawie można zaryzykować hipotezę o różnej genezie ich powstawania.



Ryc. 5. Kwaterna rodowa z II połowy XIX w. znajdująca się na cmentarzu w Nowej Wsi Etckiej. Opracowanie inwentaryzacyjne. (opracowanie własne)

Istnieją założenia regularne, gdzie prawdopodobnie najpierw wytyczano granice kwatery z przeznaczeniem na późniejsze pochówki. Ale i zadokumentowano kwatery o nieregularnych formach przestrzennych (głównie wieloboki — cmentarz w Krokociach). Autorka jest zdania, że mogą one posiadać genezę odwrotną, gdzie najpierw dokonywano pochówków, a dopiero później podejmowano decyzję o ogrodzeniu grobów. Świadczy o tym niesymetryczny układ nagrobków w obrębie niektórych kwater.

Aleje cmentarne — czy są pospolitym elementem ewangelickich założeń grzebalnych obszaru badań? Dokonując przeglądu przestrzeni nekropolii, można stwierdzić, że właściwie nie występują. Są obecne aleje o charakterze współczesnym, wyznaczające osiowość założeń na terenie nekropolii reeksploatowa-



*Ryc. 6. Nagrobki wykonane z gładów narzutowych (po lewo — cmentarz w Oraczach, po prawo — cmentarz w Stradunach)
(opracowanie własne)*

nych od drugiej połowy XX w. Trudno jednak stwierdzić w niektórych przypadkach, czy stanowią kontynuację pierwotnych założeń, czy powstały w wyniku ponownego użytku obszaru zdevastowanej nekropolii. Określenie obecności lub braku alei na terenie cmentarza jest tym trudniejsze, ze względu na zaburzenie układu kwater i rzędów nagrobków w wyniku ich destrukcji, zarastania powierzchni grzebalnej oraz braku drzewostanu, który stanowiąc obsadzenie dawnej alei mógłby stać się jej reliktem we współczesnym krajobrazie.

Oznaczenia mogił na terenie cmentarzy ewangelickich obszaru badań to przede wszystkim bezimienne nagrobki — najczęściej zachowanymi są bowiem formy skrzyniowe — kamienne i betonowe naziemne obramowania grobów. Niestety bardzo trudno określić czas ich powstania, ponieważ były popularnymi formami nagrobków zarówno w XIX, jak i XX w. Rzadkością są żeliwne krzyże — zachowały się na terenie kilku cmentarzy, w: Krokociach, Chrzanowie, Pisanicy. Wyznawcy protestantyzmu używali również do wytwarzania nagrobków materiałów, które „proponował” im mazurski krajobraz. Liczną grupę stanowią niepoddane obróbce kamieniarskiej gładzi narzutowe (ryc. 6) pełniące rolę pomników nagrobnych i memoratywnych. Wydają się być ogniwem potęgującym integralność cmentarza z krajobra-

brakująca
tablica
epitafijna



rekonstrukcja pierwotnej
fizjonomii nagrobka



fotografie dokumentacyjne

*Ryc. 7. Nagrobek pulpitowy z cokołem w formie pnia — cmentarz
w Młyniku (opracowanie własne)*

zem naturalnym Pojezierza Ełckiego. Obserwowane z daleka mogą zostać uznane za element przypadkowy, dopiero z bliska celowość ich usytuowania w tym miejscu objawia niewyraźna inskrypcja, zazwyczaj wykonana niewprawnym rytem odrębnego liternictwa.

Do innych, zidentyfikowanych form nagrobkowych należą m.in.:

- kamienne sarkofagi (zinwentaryzowane na cmentarzu znajdującym się na północ od wsi Siedliska);
- nagrobki pulpitowe (zinwentaryzowane m.in. na cmentarzu w Młyniku — ryc. 7).

4. Podsumowanie

Zarówno działalność antropogeniczna, jak i procesy naturalne przyczyniają się do znacznej destrukcji ewangelickich nekropoli.

Wydaje się, że to ostatni moment na podejmowanie badań tych zabytkowych obiektów, o których nie można zapomnieć! Poważnie zdewastowane przez człowieka i przekształcane w wyniku działania procesów wietrzenia biologicznego mazurskie cmentarze zdają się być obecnie zawieszonymi pomiędzy istnieniem a nieistnieniem. Wraz z destrukcją poszczególnych elementów założeń cmentarnych tracimy niepowtarzalną okazję do rekonstrukcji historii obiektów i społeczności, które je utwożyły i użytkowały. Pamięć tylko o nielicznych nekropoliach obszaru badań zostaje przywracana. Uporządkowany został cmentarz znajdujący się w miejscowości Chrzanowo, natomiast tereny cmentarzy w Milukach oraz Ełku noszą ślady wpływu na ich przestrzeń przez osoby opiekujące się grobami (ścięta trawa, znicze). Czy jednakże zabiegi porządkowania XIX i XX-wiecznych przestrzeni grzebalnych byłyby zasadne w każdych okolicznościach? Co jeśli istnienie wielu z tych obiektów opiera się właśnie na swoistej symbiozie z komponentami środowiska przyrodniczego? Procesy naturalne przez znacznie dłuższy czas determinowały funkcjonowanie obiektów w środowisku geograficznym niż wpływ człowieka, który od czasów II wojny światowej miał według autorki jedynie charakter epizodyczny (przy tym niestety w przeważającej części destrukcyjny). Badane obiekty stają się integralnymi częściami krajobrazu i z tego też wynika ich unikalny charakter. Szata roślinna w wielu przypadkach w dużym stopniu decyduje o wyróżnieniu samego obiektu w przestrzeni. Cmentarze stają się rodzajami wysp w krajobrazie — to kępy wysokich, wiekowych drzew znaczą miejsca ich usytuowania.

Autorka poprzez dobór zagadnień podjętych w tym opracowaniu pragnie uczulić na to, aby w postępowaniu badawczym zwracać uwagę na poszczególne elementy założeń

cmentarnych i wykorzystywać zróżnicowane metody i narzędzia badawcze w celu ich analizy. Staje się to koniecznością, kiedy mamy do czynienia z cmentarzami, na temat których zachowały się fragmentaryczne przekazy historyczne i które to obiekty same są bardzo zróżnicowane: od okazałych, zaadaptowanych na nekropolie rzymskokatolickie, po zapomniane śródleśne mogilniki rodowe.

Bibliografia/źródła/materiały

Antonowicz B., *Dziedzictwo kulturowe Warmii — Mazur — Powiśla. Stan zachowania, potencjały i problemy*, Olsztyn 2006.

Banaszek Ł., *Przeszłe krajobrazy w chmurze punktów*, Poznań 2015.

Białyński G., *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy»” (do 1568 roku) — starostwa piskie, ełckie, straduńskie, zelowskie i węgorzowskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002.

Bielawny K., *Nekropolie w granicach parafii ewangelickich Nawiady, Piecki i Stara Ukta przed 1945 r.*, „Znad Pisy”, nr 15, 2006.

karty cmentarzy WUOZ — delegatura Ełk.

Kijowska J., Kijowski A., Rączkowski W., *Krajobraz i polityka — wybrane aspekty wpływu decyzji politycznych na zmiany krajobrazu w Polsce*,,,Niematerialne wartości krajobrazów kulturowych. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 15, Sosnowiec 2011, s. 103—115.

Myśliński A., *Cmentarze Puszczy Piskiej*,,,Spotkania z zabytkami”, nr 2 (60), 1992.

Topographische Karte, 1:25 000, (1870—1945) — www.mapywig.org, dostęp: 15—16.10.2016 r.

Wizualizacje LiDAR — www.geoportal.gov.pl, ostatni dostęp: 17.10. 2016 r.

Własne materiały inwentaryzacyjne — badania przeprowadzone w dniach 28.07—5.08 2016 r.

www.lidar-uk.com, ostatni dostęp: 5.12.2016 r.

Żurkowska T., *Roślinność zapomnianych mazurskich cmentarzy – symbolika i wierzenia ludowe*, „Znad Pisy”, nr 9, 2000.

Żurkowska T., *Warto odwiedzić mazurskie cmentarzyki*, „Znad Pisy”, nr 12, 2003.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest wskazanie wybranych sposobów analizy przestrzeni cmentarzy protestanckich zarówno w prowadzeniu prospekcji terenowych, jak i dokonywaniu opracowań kameralnych. Temat zrealizowano na podstawie badań nad cmentarzami ewangelickimi gminy Ełk, gdzie znajduje się ponad 40 takich obiektów. Autorka na przykładach przedstawiła możliwości zastosowania m.in. narzędzi LiDAR, inwentaryzacji terenowej i badań społecznych w rekonstruowaniu dziejów i pierwotnej fizjonomii obiektów, jak również historii rozporządzających nimi dawniej społecznością. Po krótko omówione zostały również poszczególne elementy założeń cmentarnych: rodzaje nagrobków, kwatery rodzinne, aleje, granice. Mazurskie cmentarze protestanckie są przestrzeniami wielowymiarowymi. Splotają się w nich ściśle formy naturalne z antropogenicznymi. Niejednokrotnie te ostatnie tworzą mozaikę kulturowego palimpsestu, na skutek kilkusetletniego funkcjonowania obiektów w stale przeobrażającym się krajobrazie.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, cmentarze, protestantyzm, krajobraz kulturowy, Ełk, LiDAR, palimpsest

Versteckte Nekropolis – Analyse des Gebiets der evangelischen Friedhöfe in der Gemeinde Elk (de: Lyck)

Das Ziel des Artikels ist der Hinweis auf die ausgewählten Analysemethoden der Gebiete der evangelischen Friedhöfe sowohl in Leitung der Geländeprospektion wie auch in Verübung einer Analyse der Innenräume. Der Gegenstand des Vortrags ist basierend auf der Untersuchung von evangelischen Friedhöfen der Gemeinde Elk, wo es mehr als 40 solcher Anlagen gibt, reali-

siert worden. Die Autorin hat mithilfe der Beispiele, die Möglichkeit der Verwendung von u.a. der LiDAR-Tools, der Feldinventaren und der Sozialforschung vorgestellt, in der Rekonstruktion der Geschichte und der ursprünglichen Physiognomie der Objekten, sowie der Geschichte der ehemaligen Gemeinschaften, die über diese Objekte verfügt haben. Danach sind kurz die verschiedenen Elemente der Friedhofsvoraussetzungen diskutiert worden: Grabsteinsarten, Familienkrypten, Alleen, Grenzen. Die masurischen protestantischen Friedhöfe sind mehrdimensionale Räume. Die natürlichen Formen werden hier mit den anthropogenen eng verwoben. Oft bilden die letzten das Mosaik der kulturellen Palimpsest, als Folge der mehrhundertjährigen Leistung der Objekten in der sich ständig verändernden Landschaft.

Schlüsselwörter: das Kulturerbe, der Protestantismus, die Kulturschaft, Lyck, LiDAR, der Palimpsest, die Friedhöfe,